

V Niedziela Wielkanocna

1. Dzisiaj przeżywamy V Niedzielę Wielkanocną. Zapraszamy na nabożeństwo majowe o 15:00. W tym tygodniu majówki będą po Mszy św. wieczornej a w sobotę po Mszy porannej.



św. Andrzej Boboła

2. W liturgii tego tygodnia wspominamy: w środę NMP z Fatimy, w czwartek św. Macieja, a w sobotę św. Andrzeja Bobołę.

3. We wtorek i piątek zapraszamy o 17:00 na specjalne Msze św. w intencji Rodzin i wszystkich Parafian o dar wytrwania w wierze w tym trudnym czasie.

4. Składamy serdeczne Bóg zapłać za składane ofiary na potrzeby naszej parafii do skarbonki i na nasze konto parafialne. Dziękujemy również za złożone do puszek ofiary na remont katedry w Opolu i za posprzątanie kościoła. W sobotę o 9:00 do sprzątania prosimy parafian z Czarnowasów z ul. Różanej, Sielankowej i Raginisa. Bardzo dziękujemy Panom, którzy wykonali ważne prace tu przy kościele jak i na cmentarzu parafialnym. Wielkie Bóg zapłać!

5. Przedstawicielei Mniejszości Niemieckiej z naszej parafii zapewniamy, że w odpowiednim czasie znowu wrócimy do odprawiania w języku niemieckim. Prosimy o zrozumienie i o cierpliwość. Chcemy w ten sposób wyjść naprzeciw osobom, które nie znają języka niemieckiego, a chcą być na Mszy o 8.15.

6. Do wieczności odeszła śp. Janina Lyra, l. 61. RIP

Konto bankowe:

Parafia Bożego Ciała i św. Norberta
Plac Klasztorny 3, 45-920 Opole/Czarnowąsy

Bank Pekao SA 0/Opole, Wolności 3.

35 1240 1633 1111 0010 0741 1503

Wszystkim ofiarodawcom składamy serdeczne Bóg zapłać !

Liturgia Święta w Parafii od 11.05. do 17.05.2020 r.

Poniedziałek 11.05.2020

8:00 Za + Janinę Marcinków /od Bractwa Różańcowego/.

17:00 Za wstaw. Matki Boskiej NP z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Marii Kubis z ok. 70 rocznicy urodzin i o opiekę Bożą w rodzinie.

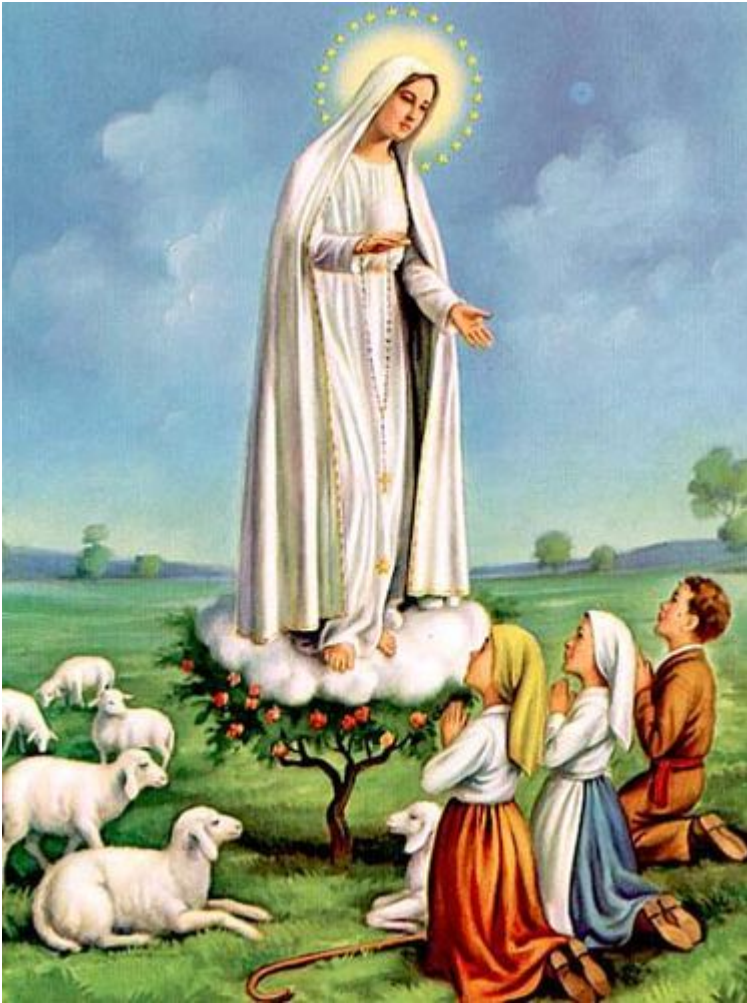
18:00 Za + Norberta Gbur w 1 r. śm.

Wtorek 12.05.2020

8:00 Za wstaw. Matki Boskiej NP z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Maji Luwig w dniu 40 rocznicy urodzin.

17:00 W intencji Rodzin naszej parafii i wszystkich Parafian, o dar wytrwania w wierze.

18:00 /św. Anna/ Do Miłosierdzia Bożego o dar życia wiecznego dla córki Ewy Kowalskiej w 4 r. śmierci, za dusze czyścicowe oraz o zdrowie i Boże błog. dla całej rodziny.



Środa 13.05.2020 – Najświętszej Maryi Panny Fatimskiej

8:00 Za wstaw. Matki Boskiej NP z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Hildegardy Kołodziej z okazji 85 r. urodzin i o opiekę Bożą dla całej rodziny.

17:00 Za wstaw. Matki Boskiej NP z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Ewy i Jana Świerc z ok. rocznicy małżeństwa i o opiekę Bożą w rodzinie.

18:00 Za wstaw. Matki Boskiej NP z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Urszuli Michała z okazji 70 r. urodzin i o opiekę Bożą w rodzinie.

Czwartek 14.05.2020 – św. Macieja

8:00 Za ++ rodziców Marię i Andrzeja Weber, Franciszkę i Jana Klemens, siostrę Gertrudę, braci Józefa i Jerzego oraz dziadków z obu stron.

17:00 Za + Martę Grzesik /od Bractwa Różańcowego/.

18:00 Za + żonę Julię, ojca Pawła Słotiuk, matkę Marię, ojczyrna Bronisława Uruski, teściów Annę i Piotra Jakubiak, ++ z pokr. trzech stron i za dusze w czyścicu cierpiące.

Piątek 15.05.2020

8:00 Za + męża Jerzego Długosz w r. śm., rodziców z obu stron, ++ z pokr. oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

17:00 W int. Rodzin naszej parafii i wszystkich Parafian, o dar wytrwania w wierze.

18:00 Za + Pawła Czok w r. śm.

Sobota 16.05.2020 – św. Andrzeja Boboli

8:00 Za ++ rodziców Łucję i Jana Śpiewak, braci Józefa i Piotra, ++ z pokr. Śpiewak i Klemens.

18:00 /niedz./ Za + męża Erharda Liguda, rodziców, teściów, rodzeństwo, ojczyrna Alberta, ++ z pokr. Odelga i Liguda i za dusze w czyścicu cierpiące.

Niedziela 17.05.2020 – VI Niedziela Wielkanocy

7:00 Za + ojca Wincentego Pałt w r. śm., matkę Marię, teściów Pawła i Gertrudę Przybyła, ++ z pokr. obu stron, za dusze czyścicowe oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

8:15 Za + syna Piotra, rodziców Piotra i Marię Laksy, Franciszkę i Józefa Sowada, rodzeństwo, dziadków, ++ z pokr. obu stron i za dusze czyścicowe.

9:00 /św. Anna/ Za + matkę Jadwigę Ambroży, ojca Franciszka, teściów Marię i Józefa Niedworok, szwagrow Joachima i Gintra, ++ z rodziny Ambroży i Niedworok.

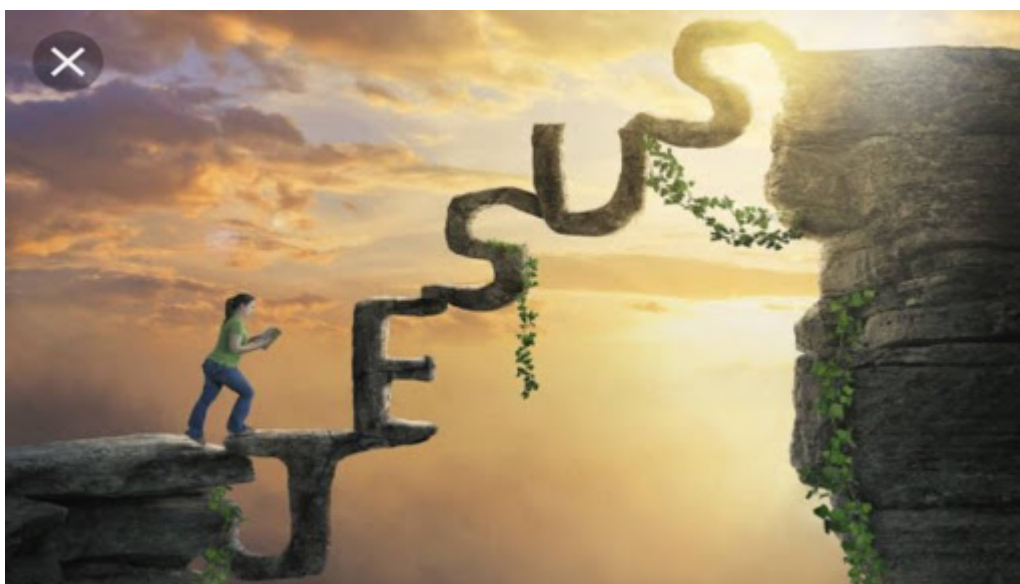
9:30 Za + matkę Marię Soisz, ojca Henryka, teściową Klarę, dziadków, ++ z pokr. obu stron i za dusze czyścicowe.

11:00 Za wstaw. Matki Boskiej i św. Anny z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Anny Gondro z okazji 90 r. urodzin, o opiekę Bożą w rodzinie oraz za + męża Jerzego, rodziców z obu stron i ++ z pokrewieństwa.

15:00 Nabożeństwo majowe.

16:00 Za + ojca Alojzego Michała w 2 r. śm., matkę Monikę, dziadków, ++ z pokr. Kałuzą i Michała.

Chrystus jest drogą



Bycie w drodze niesie ze sobą wiele niepewności, wiąże się z różnymi niewygodami i wyrzeczeniami, oznacza jakąś zamierzoną destabilizację, bo przecież obraliśmy jakiś cel, do którego chcemy dotrzeć, opuściliśmy wygodną kanapę, by wyruszyć w podróż. Wspominamy wyjazdy: najpierw dotarcie na czas do lotniska, wleczenie za sobą bagażu, męka odprawy lotniskowej, wreszcie sam lot, dotarcie do celu. I potem często mówimy: to była podróż mojego życia, cudowne wspomnienia, że zapomina się a całej fatydzie bycia w drodze. Sama droga natomiast jest znakiem pewnej trwałości i pewności. Obierając drogę

zakładamy, że bezpiecznie doprowadzi nas do celu, nawet jeśli jest to cel odległy, w tej chwili niewidoczny. Do dzisiaj istnieją ślady starożytnych traktów rzymskich, niektóre są jeszcze używane, bo dobrze wytyczona droga ma cechę trwałości, daje nam pewność osiągnięcia celu. Kiedy dzisiaj Pan Jezus mówi: Ja jestem drogą, to próbuje nas przekonać, że warto tą drogą iść, warto ją obrać jako cel swojego życia. Nie warto wchodzić na szlaki niepewne, bo można się zgubić, można zginąć. Również na tej drodze, jak na każdej innej mogą pojawić się zwątpienia, zniechęcenia trudami, dlatego tej drodze, którą jest Chrystus, trzeba zaufać. Pan Jezus mówi: *Kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia.* Chrystus jest drogą i jednocześnie Tym, który nas bezpiecznie prowadzi, oświeca. Chciejmy dzisiaj na nowo zaufać tej drodze. **[prob.]**

Modlitwa rodziców za dzieci



Panie, Ty powiedziałaś: *Kto by przyjął jedno takie dziecko w imię moje Mnie przyjmuje*. Umocnij nas, abyśmy nasze dzieci co dzień na nowo przyjmowali. Daj nam zrozumieć, że czas, który im poświęcamy, nie jest czasem zmarnowanym. Pomóż nam, abyśmy umieli z miłości do naszych dzieci z niejednego zrezygnować. Daj nam poczucie wielkiej odpowiedzialności za wychowanie dzieci. Daj nam, rodzicom, pełną zgodność poglądów odnośnie do zasad wychowania, byśmy zwłaszcza w tej sprawie stanowili jedno serce i jedną duszę. Wzajemna miłość, którą nas połączyłaś, niechaj stanowi właściwą atmosferę, w której dzieci nasze żyją. Niechaj w tej miłości widzą odbłask Twojej dobroci. **Amen**

Czy wolno już chodzić do kościoła?



Może dziwi nas trochę to tytułowe pytanie, może nawet odrobinę śmieszny, ale proszę mi wierzyć, w ostatnich dniach słyszałem je kilkakrotnie. Nowy kontekst, który właśnie przeżywamy usprawiedliwia tego typu pytania; jesteśmy w tym wszystkim zagubieni, próbujemy na nowo w tym się odnaleźć. I dotyczy to również Kościoła, a konkretnie naszego udziału w jego życiu. W ostatnim czasie dotarło do nas wiele obostrzeń, dotyczących ograniczonej liczby uczestników liturgii, dyspens, budzenia doskonałego aktu żalu, zachęty do korzystania z liturgii medialnych, niedzielnych, codziennych, których wybór jest dość szeroki.

Wracając jednak do tego tytułowego pytania, chcę powiedzieć prosto: Tak, wolno już chodzić do kościoła, zawsze mieliśmy taką wolność, no może z wyjątkiem Triduum Paschalnego. Codziennie jest Msza święta, a często nawet trzy. Przed każdą Mszą kapłan jest do dyspozycji w konfesjonale. I wielu z nas z

tych możliwości korzysta (chwała im za to!). Wydawało się, że po Wielkanocy nastąpi spektakularny ?boom?, że wszyscy spragnieni Kościoła, wyposzczeni restrykcjami, się pojawią, ale szału nie ma? Ciekawe, są ci, którzy po prostu zawsze przychodzili, wierni na czas pandemii i na czasy zwykłe. Jesteśmy im za tę wierność Kościołowi bardzo wdzięczni.

Biskupi Kościoła Italii, Hiszpanii, a nawet Niemiec zaczynają protestować, bo kościoły w tych krajach wciąż są dla wiernych pozamykane. Otwiera się sklepy, galerie, instytucje państwowe, ale kościoły wciąż są pozamykane. U nas jest inaczej, a na pewno w naszej parafii; kościół jest otwarty, codziennie są przynajmniej dwie Msze święte, teraz są jeszcze nabożeństwa majowe. I można przychodzić do kościoła, w niedziele i w tygodniu. Rzadko są przekraczane limity uczestników liturgii. Można wręcz odnieść wrażenie, że jest ?normalnie? czyli tak jak zawsze, jak przed pandemią; są ci, którzy po prostu przychodzą teraz, tak jak wtedy, bo w sercu noszą żywe pragnienie spotkania z żywym, sakramentalnym Chrystusem. I chwała im za to. Bo nie ma żadnego, wyraźnego zakazu biskupów, by nie chodzić do Kościoła. Zresztą, byłby to najbardziej absurdalny zakaz.

Sytuacja pandemiczna jest wciąż rozwojowa, nie mamy tu żadnych pewników. Właściwie niczego nikt nam nie może pewnie obiecać; ani kiedy to się skończy, ani kiedy zacznie być ?normalnie?. Chyba musimy w końcu uznać, że właśnie to, co teraz przeżywamy, jest ?normalne?, i w tym próbować się odnaleźć, w tym co dotyczy pracy, zakupów? i przeżywania swojej wiary. Z zachowaniem wszelkich środków ostrożności, by nie ulec zarazie, ale też, by nie wygasła nasza wiara w żywego Pana Jezusa, w Jego Kościele. Korzystajmy z wszelkich dostępnych środków, które mogą nas zbliżyć do mocy Pana Jezusa darowanej w sakramentach. Nie rezygnujmy jednak z tego najpiękniejszego prawa i przywileju, którym jest rzeczywista obecność Chrystusa w Eucharystii i sakramentach wielkanocnych. Św. Paweł pisze: *Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam i na wieki*, także w tym

trudnym czasie, który przeżywamy. Nie ustawajmy w poszukiwaniu Jego żywej obecności. Więc odpowiadam: Tak, wolno chodzić do Kościoła, trzeba więcej chodzić do Kościoła, niż kiedykolwiek.
[ks. proboszcz]

Niedziela Dobrego Pasterza

1. Dzisiaj przeżywamy **Niedzielę Dobrego Pasterza** i rozpoczyna się **Tydzień Modlitw o Powołania**. Zapraszamy na nabożeństwo majowe o 15:00. W tym tygodniu od poniedziałku do piątku majówki będą po Mszy św. wieczornej, a w sobotę po Mszy porannej.



2. W liturgii tego tygodnia wspominamy: w poniedziałek św. Floriana, w środę św. Apostołów Filipa i Jakuba, a w piątek św. Stanisława biskupa i męczennika.

3. We wtorek i piątek zapraszamy o 17:00 do kościoła parafialnego na specjalne Msze św. w intencji Rodzin i wszystkich Parafian o dar wytrwania w wierze w tym trudnym

czasie. **Wtorkowe Msze św. popołudniowe o 18:00** sprawowane będą w kościele św. Anny.

4. W tym tygodniu przypada I czwartek miesiąca. W piątek o 8:00 zostanie odprawiona Msza św. w 20 rocznicę śmierci ks. Proboszcza Jana Kołodennego.

5. W przyszłą niedzielę zbiórka do puszek na remont katedry w Opolu.

6. Składamy podziękowania za dzisiejszą kolektę na WSD i Kurię w Opolu oraz za składane ofiary na potrzeby naszej parafii do skarbonki i na nasze konto parafialne. Dziękujemy również za posprzątanie kościoła. W sobotę o 9:00 do sprzątania prosimy parafian z Czarnowasów z ul. Mikołaja, Bliskiej, Bursztynowej, Szafranowej i Heweliusza.

7. Dziękujemy wszystkim, którzy w minionym tygodniu byli obecni w kościele. Przeżywamy trudny czas wytężonej ostrożności, w trosce o nasze zdrowie. Niech to będzie również czas wytężonej odwagi w trosce o naszą wiarę w Chrystusa zmartwychwstałego obecnego w sakramentach świętych.

Konto bankowe: Parafia Bożego Ciała i św. Norberta, Plac Klasztorny 3, 45-920 Opole/Czarnowasy. **Bank Pekao SA 0/Opole, Wolności 3.**

35 1240 1633 1111 0010 0741 1503

Wszystkim ofiarodawcom składamy serdeczne Bóg zapłać !

Liturgia Święta w Parafii od

04.05. do 10.05.2020 r.

Poniedziałek 04.05.2020 – św. Floriana



8:00 Za + ciotkę Marię Czok w r. śm., męża Józefa, rodziców i ++ z pokr. z obu stron.

18:00 Za ++ rodziców Natalię i Czesława Terelak i za + matkę Irenę Maciończyk.

Wtorek 05.05.2020

8:00 Za + ojca Bronisława Centner w r. śm., i za dusze w czyścicu cierpiące.

17:00 W intencji Rodzin naszej parafii i wszystkich Parafian, o dar wytrwania w wierze.

18:00 /św. Anna/ Za wstaw. Matki Boskiej NP i św. Anny, z

podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. w rodzinie Kokott.

Środa 06.05.2020 – św. Apostołów Filipa i Jakuba

8:00 Za wstaw. Matki Boskiej NP z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Elżbiety Bryś w dniu 80 r. urodzin i o opiekę Bożą dla całej rodziny.

17:00 W intencji s. Marii Samueli Taratuta z ok. urodzin, o Boże błog. w rodzinie i o opiekę Maryi Niepokalanej dla Karmelu.

Czwartek 07.05.2020

8:00 Do Miłosierdzia Bożego za + brata Tomasza Grund w r. śm., za dusze czyścicowe oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

18:00 Za wstaw. Matki Boskiej NP z podz. za łaski, o zdrowie, Boże błog. i dary Ducha Świętego dla córki Sary Stefaniszyn z ok. 17 r. urodzin oraz o opiekę Bożą w rodzinie.

Piątek 08.05.2020 – św. Stanisława

8:00 Za + ks. Proboszcza Jana Kołodennego w 20 r. śm.

17:00 W intencji Rodzin naszej parafii i wszystkich Parafian, o dar wytrwania w wierze.

18:00 Za wstaw. Matki Boskiej NP z podz. za łaski, o zdrowie i dary Ducha Świętego dla córki Karoliny Krukowskiej z ok. 18 r. urodzin i o Boże błog. w rodzinie.

Sobota 09.05.2020

8:00 Do Miłosierdzia Bożego za ++ rodziców Michała i Katarzynę Skiba, braci Stanisława i Jana, szwagrów Klaudiusza i Władysława, teściów Dorotę i Jana Zielony, kuzyna Franciszka, za dusze czyścicowe oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

18:00 /niedz./ Za + Łucję Klemens w r. śm., rodziców z obu stron, ++ z pokr. Klemens, Kołodziej i Śpiewak oraz za dusze

czyśćcowe.

Niedziela 10.05.2020 – V Niedziela Wielkanocy

7:00 Za wstaw. Matki Boskiej Pompejańskiej i św. Anny z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla żony i matki Edyty Rusek z ok. urodzin i o opiekę Bożą w rodz.

8:15 Do Miłosierdzia Bożego za + ojca Franciszka Witoła w r. śm., matkę Klarę, męża Bruno, teściów, szwagra Alojzego Waleska i ++ z całego pokr.

9:00 /św. Anna/ Za wstaw. Świętej Rodziny i św. Anny z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Marii i Joachima Moczko z ok. 60 r. małżeństwa i o opiekę Bożą w rodzinie.

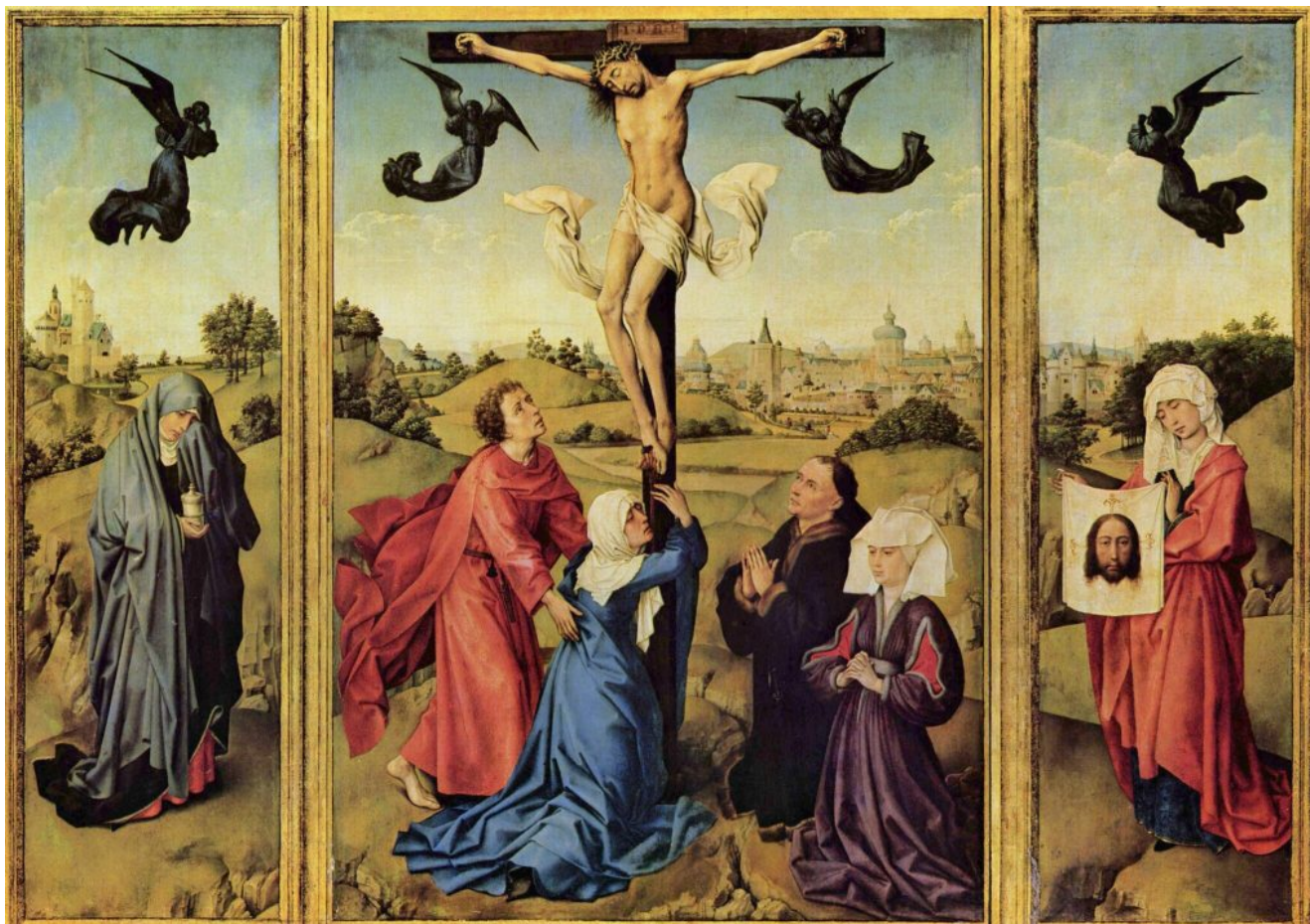
9:30 Ku czci św. Floriana za żyjących i ++ strażaków z naszej parafii.

11:00 Za ++ rodziców Józefa i Kazimierę Czarneckich, teściów Henryka i Henrykę Rosianowskich, za ++ Zbigniewa Szawana i Tadeusza Karbowiaka, ++ z pokr. obu stron, za dusze czyśćcowe oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

15:00 Nabożeństwo majowe.

16:00 Za wstaw. Matki Boskiej NP z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Małgorzaty Madej z okazji 40 r. urodzin.

**Modlitwa do Matki
Najświętszej**



Maryjo, zwracamy się do Ciebie jako przykładu cierpienia i odwagi. Ty uczestniczyłaś w cierpieniach i śmierci Twojego Syna. Teraz uczestniczysz w Jego Zmartwychwstaniu. My również dzielimy krzyż Chrystusa i któregoś dnia, jak Ty, będziemy dzielić w pełni Jego Zmartwychwstanie. Naucz nas cierpliwości w naszym cierpieniu i ufności w miłościwą opiekę naszego Ojca niebieskiego. Niech cierpiący na duszy i ciele doświadczą uzdrawiającej mocy Twojego Syna. Naucz nas naśladować Jego przykład i przez Niego, z Nim i w Nim powierzyć się opiece Ojca niebieskiego. **Amen.**

Chrystus – brama, która

zaprasza



Brama nierozłącznie kojarzy nam się z ogrodzeniem, jest jego częścią. Ktoś powie: po co brama, jeśli wokół nie ma bezpiecznego ogrodzenia. Pamiętam, zwłaszcza w krajach Bliskiego Wschodu, ale i północnej Afryki, spotykało się wyłącznie same bramy, często bardzo okazałe, ozdobne, bez żadnych ogrodzeń, płotów. One pełniły rolę czegoś, co zaprasza do środka. Brama do wielkich miast, miejscowości mniejszych lub większych. One miały charakter znaku, zaproszenia do wejścia, powitania w nowym miejscu.

I chyba o to chodzi też Panu Jezusowi kiedy w dzisiejszej Ewangelii mówi: *Ja jestem bramą*. Chrystus jako brama prowadząca do Boga Ojca, jako znak/sakrament zapraszający, i Chrystus jako Pasterz, za którym idą ci, którzy Mu uwierzyli: *Jeżeli ktoś wejdzie przeze Mnie, będzie zbawiony? wejdzie i wyjdzie, i znajdzie pastwisko*. My znamy Pana Jezusa po

imieniu, i wiemy, że tylko w tym imieniu jest nasze zbawienie. Również On zna każdego z nas po imieniu. Rozpoznajemy Pana Jezusa po Jego głosie, który rozbrzmiewa w Jego słowie, czytany i głoszony w Kościele. Idziemy za Chrystusem nie tylko dlatego, że rozpoznajemy Jego głos, ale jeszcze bardziej dlatego, bo wierzymy Jego słowom. On nigdy nas nie okłamuje ani nie oszukuje. Owszem, Jego słowa są wymagające i trudne do przejścia, *jak ciasna brama, jak ucho igielne*, a jednak nigdy nie są ponad nasze ludzkie siły, są pełne dobroci i miłosierdzia. Zawsze możemy liczyć na to, że Pan Jezus – dobry Pasterz nigdy nie zostawi nas samych, zagubionych, ale weźmie na swoje ramiona i zbawi od złego. [prob.]

Doceniajmy to, co daje nam Bóg



Jesteśmy przyzwyczajeni do tego, że kościół jest miejscem, w którym zawsze możemy się pomodlić, że kiedy tylko zechcemy, mamy możliwość uczestniczyć w Mszy świętej. Przyzwyczailiśmy się już, że aby skorzystać z sakramentu pokuty, wystarczy po prostu przed Eucharystią przyjść do świątyni. Aktualny czas pokazuje nam jednak, że dostęp do sakramentów nie jest czymś oczywistym. Być może wielu z nas po raz pierwszy w życiu

spotkało się z sytuacją, że nie mogliśmy skorzystać z posługi sakramentalnej kapłana. Z jednej strony jest to trudne doświadczenie, ale z drugiej warto sobie uświadomić, że jest wielu katolików na świecie, którzy nie mają możliwości skorzystać z sakramentów świętych w dowolnym czasie i w dowolnym miejscu. I nie mówię tu nawet o jakichś placówkach misyjnych, znajdujących się na drugim końcu świata. Często w naszej Europie, na naszym kontynencie, który tak mocno walczy z chrześcijaństwem, podcinając własne korzenie, dostęp do sakramentów jest coraz bardziej utrudniony. To co kiedyś było oczywistością i dostępne było na wyciągnięcie ręki (Msza święta, spowiedź, inne sakramenty), dziś wymaga od wierzących podjęcia coraz większego trudu i często różnych wyrzeczeń. W Polsce byliśmy przyzwyczajeni do tego, że kapłan jest, że sprawuje sakramenty. Ale obecna sytuacja panująca na świecie i w naszym kraju, boleśnie nam uświadamia, że dostęp do sakramentów nie jest czymś oczywistym, zwłaszcza biorąc pod uwagę ogromny problem z nowymi powołaniami kapłańskimi, zakonnymi i misyjnymi w naszej diecezji ale i w całym naszym kraju. Wielu z nas jeszcze być może tego stanu rzeczy nie dostrzega, ale staje się on coraz bardziej dostrzegalny w kontekście funkcjonowania naszych parafii i całej naszej diecezji. Dramatycznie brakuje nam kapłanów. Kapłanów, którzy często są dziś wyszydzani, znieważani na różne sposoby, wyśmiewani. Nazywa się ich często archaicznymi, niepasującymi do nowoczesnego świata, niepotrzebnymi. A potem ci, którzy rzucali wobec księży najgorsze kalumnie, gdy zagrożone jest ich życie, gdy nagle śmierć staje blisko nich i zagląda im w oczy, pierwsi proszą o posługę kapłana, o pojednanie z Bogiem i słowa pociechy. Nie pisze tego by się skarżyć, daleki jestem od tego. Chciałbym tylko, abyśmy wspólnie zadali sobie dwa pytania. **Czy modłę się regularnie w intencji powołań kapłańskich, zakonnych i misyjnych?** Taka modlitwa jest dziś niesłychanie ważna i potrzebna. Każdy katolik jest wezwany do tego, by wymadlać nowe powołania kapłańskie. Chcemy mieć przecież dobrych i świętych kapłanów. A bardzo wiele zależy od nas, od tego jakich szafarzy sakramentów sobie wymodlimy. I

drugie równie ważne pytanie. **Czy kiedy słyszę, że ktoś znieważa słowem Boga, Kościół, świętych, to czym mam odwagę stanąć w obronie tego w co wierzę?** Czy też spuszczam w milczeniu wzrok albo co gorsza przyłączam się do szyderstwa. Oczywiście, że Kościół jako ludzki jest grzeszny, ale jako Boży jest święty. Czy mam odwagę stanąć w obronie świętości, przecież sam jestem częścią tego świętego katolickiego Kościoła. Czy mam odwagę walczyć o to co dla mnie ważne, o wiarę, którą przekazały nam poprzednie pokolenia? Czy chcę tę wiarę przekazać młodemu pokoleniu? To wymaga od nas wysiłku, dobro wymaga wysiłku. Jak echo brzmią dziś słowa Edmunda Burke: „Aby zło zatriumfowało, wystarczy, by dobry człowiek niczego nie robił?”. **[ks. Wikary]**